

# DZIENNIK POZNAŃSKI.

Doniesienia  
i Obwieszczenia  
opłaca się  
po 1 sgr 3 fen. od wiersza.  
Pojedyncze egzempl.  
sprzedają się po 1 sgr. 6 fen.  
w Ekspedycji  
przy Placu Wilhelm. Nr. 8.  
Listy  
do Redakcyi i do Ekspo-  
dycy winny być  
frankowane.

34

Sobota, 11 lutego 1865.

№ 34

**Poznań, 10 lutego.** Podajemy poniżej w przekładzie od tronu królowej Jéj Mci angielskiej, którą dnia 7 sty- po południu o godzinie 2¼ ze zwykłymi formalnościami tał lord kanclerz jako komisarz królewski zagajając par- ant angielski:

Mylordowie i Mości Panowie!  
Otrzymałmy rozkaz zapewnić Was, z jak wielkiem za- nieniem N. Pani widzi się w możności zasięgnięcia znowu i pomocy swego parlamentu.

Układy toczone pomiędzy cesarzem austryackim i królem kim a królem duńskim zakończono traktatem pokojowym, niesienia jakie N. Pani otrzymuje od mocarstw zagranic- ch, pozwalają jej żywić uzasadnioną nadzieję, że żadne zamieszki nie zagrażają pokojowi europejskiemu.

Wojna domowa trwa jeszcze wciąż niestety, w Ameryce onej. N. Pani utrzymuje niezmiennie naprzeciw stronom zającym neutralność, i cieszyłaby się pojednaniem ich przy- em.

Zbuntowany przeciw swemu władcy japoński Daimio na- prawa zagwarantowane traktatami W. Brytanii i innym arstwom, a ponieważ rząd japoński nie zdołał powstrzy- bezprawnych jego postępów, przeto połączeni ajenci dy- atyczni i dowódcy flot angielskiej, francuskiej, holender- i Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, przedsię- wspólnie przeciw niemu kroki, celem zawarowania praw skanych traktatami. Operacją tę uwieńczyło najzupeł- ne powodzenie, zabezpieczając tém samé i handel zagra- ny i utwierdzając siłę rządu japońskiego, z którym N. Pani zyjanych pozostaje stosunkach. Dotyczące papiery będą przedłożone.

N. Pani ubolewa, że nie ukończono jeszcze walki z nie- mi plemionami krajowców w Nowej Zelandyi, przeciw nia regularnych sił zbrojnych N. Pani w połączeniu jskim rekrutowanem w kolonii saméj, doprowadziły już okonania części rokossan, drugą zaś część zawiadomiono godnych warunkach, pod jakimi przyjęto poddanie

Wielką przyjemność sprawiło N. Pani udzielić sankcyą madzeniu na konferencji w Quebecu, na zaproszenie gu- tora generalnego Jéj KMości, wysłanników rozmaitych jéj jneyi północno-amerykańskich. Posłowie ci powzięli wale, dążące do ściślejszego połączenia rzeczonych pro- y pod rządem centralnym. Jeśli parlamenta prowincyo- e przyjmą rzeczony uchwały, przedłożonym będzie Wam kt do prawa, tyżącego się wykonania tak ważnego

N. Pani raduje się spokojem panującym ogólnie w jéj po- ściach indyjskich; lecz ubolewa, że ponawiane przez zy czas zbrodnie na osobach i własności poddanych Jéj ści, za które zadość uczynienia nie można było otrzymać, podowały użycie siły zbrojnej (wyprawa na Bhatan), aby skać owo zadośćuczynienie za wypadki przeszłe i rękojmij ryzność.

N. Pani ubolewa głęboko nad nieszczęściem, które przed e gwałtem czasem dotknęło Kalkutę i inne krainy indyjskie, wacze poczyniwszy szkody w ludziach i majątkach. Za stam- przeciw rządu pośpieszono nieszczęśliwym z pomocą, adki wspaniałomyślnie popłynęły z rozmaitych stron Indyi ulżenia nieszczęściu.

Mości Panowie izby gminnych! N. Pani rozkazała Wam łożyć projekta etatów na rok przyszły, które wyprac- z najgorliwszym staraniem oszczędności i z stosowném ednieniem potrzeb służby państwa.

Mylordowie i Mości Panowie! N. Pani nakazuje nam za- omić Was, iż położenie ogólne kraju jest zadawalniająca eochody państwa dechodzą do wysokości spodziewanej.

Niedostatek grasujący w niektórych okręgach fabrycznych nie się zmniejszył a rozporządzenia wydane celem po- nia budowli publicznych wydały rezultaty pożyteczne.

Irlandya miała w roku zeszłym udział w błogosławień- bogatych zbiorów, a handel i przemysł zaczynają roz- é i w tej części państwa.

Przedłożone Wam będą do rozważenia rozmaite ku dobru plitemu skierowane środki; mianowicie projekta do praw ncentrowaniu wszystkich polubownych sądów i trybuna- ich biurami w jednym miejscu stosowném, który to śro- daniem Jéj KMości, pomniejszy kosztą spraw sądowych ich przyspieszy. Ważna praca rewizyi prawa statuto- przeprowadzona już w znacznej części przez najnowsze parlamentu, ukończoną będzie przedłożeniem Wam od- dniego billu. N. Pani spodziewa się, że środek ten bę- krokiem naprzód ku uskutecznieniu kodyfikacyi jury- nej.

Oprócz tego przedłożone będą Waszój rozwadze projekta pszenia prawa o patentach, mające na celu zmniejszyć a sądowe w sądach hrabstw w sprawach, w których o po- sze chodzi kwoty pieniężne.

Żądana będzie dalej pomoc Wasza ku urzeczywistnieniu rzych kroków, poleconych izbie gminnych po poprzedniém niu ich przez tę izbę ze względu na pożyteczność pra- wstwa o ubogich.

Wreszcie przedłożony Wam będzie projekt do prawa opie- go się na sprawozdaniu komitetu, trudniącego się zba- nia szkół publicznych, a N. Pani poleciła ustanowić komi- która ma się przekonać o stosunkach szkół dotowanych ch szkół w Anglii, które nie podpadły dotąd rewizyi

względem oświecenia ludowego niedawno temu przedsię- wziętj.

N. Pani z zaufaniem przedkłada Waszój mądrości i su- wiennosci wielkie interesa kraju, gorąco się modląc, aby bło- gostawieństwo Wszechmocnego Boga spoczywało nad Waszemi obradami i skierowało Waszją uchwały do dopięcia celu jéj nieustannj troskliwości, tj. do pomyślności i szczęścia jéj ludu.

N. Pani raczył nadać sołtysowi Dannappelowi w Wielkich Ga- siorowach w powiecie ołeckim, sołtysowi Jakóbowi Lüdtkemu w Ma- lych Glinkach w powiecie inowrocławskim i dotychczasowemu sołt- sowi Mikołajowi Dobrzykowskiemu w Łagiewnikach w powiecie poznańskim pospolitą oznakę honorową.

Berlin, 9 lutego. Z powodu śniegów wszystkie pociągi na kolejach żelaznych dziś się spóźniły.

## KROLESTWO POLSKIE.

~ Warszawa, 8 lutego. Przyszłość stronnictwa socyali- stów rosyjskich, głową którego jak wiadomo jest p. Milutin, a u nas głównym przedstawicielem ksiądz Czerkaski, dyrektor przydujący w komisji spraw wewnętrznych, silnie jest zagro- żoną przez niechęć ku niéj w księcia Konstantego, kierują- cego obecnie sterem rządu w Rosyi. Inne partye jakkolwiek między sobą w ciągłej pezostają walce, wszystkie zgadzają się co do dążności usunięcia tego niebezpiecznego stronnictwa. W Królestwie Polskiem jednakże, gdzie członkowie jego naj- ważniejsze zajmowali stanowiska, gdzie ksiądz Czerkaski więk- szą czynność w rządach rozwija niż namiestnik, tak jak nie- gdyś Muchanów za Gorczakowa, działalność socjalistów ro- syjskich reformujących nasz nieszczęśliwy kraj, ciągle wywiera swoje zgubne skutki. Obrawszy sobie za zadanie zupełne przy- gnebieńie klasy właścicieli ziemskich, stale oni w tym kierunku postępują.

Podwyższenie o 50 procent blisko podatków i tak już do- syć uciążliwych, jest także ich dziełem. Nowa ta stopa op- datkowania ma nastąpić jakoby w celu zebrania potrzebnych funduszów na wypłatę dziedzicóm wynagrodzenia za straty po- chodzące z uwłaszczenia włościan. W ten sposób obywatele ziemscy wypłacą rządowi prenumerando kapitały likwidacyjne, które kiedyś dopiero mają otrzymać. Podatek od wypalania okowaty będzie podwyższony do rubla na garncu, przez co wódka stanie na równi w cenie z winem.

System decentralizacyi coraz większe przybiera rozmiary, — i tak w miejsce projektowanych ośmiu gubernii, zamierzone jest urządzenie 16 departamentów z osobnymi władzami woj- skowemi, administracyjnymi i sądowemi.

W sobotę dnia 4 lutego z rana wywieziono koleją peters- burgską cztery wagony więźniów politycznych, w znaczniejszej części — kajdany okutych. Każdy z tych wagonów (3 klasy) obejmuje 75 miejsc numerowanych, zatem liczbę transportu tego można w przybliżeniu na 300 osób oznaczyć.

Wszystkie redakcyje tutejszych pism peryodycznych otrzy- mały wezwanie, aby przedłożyły p. Pawliszczewowi, redakt- rowi głównemu Dziennika Warszawskiego oraz preze- sowi komitetu cenzury, upoważnienia czyli konsensa na mocy których istnieją. Takiemu żądaniu może niektórym redakcyom nie łatwo przyjdzie zadość uczynić, szczególnie tym, które od bardzo dawnych czasów początek swój wywodzą, — co właśnie zdawałoby się, powinno im nadać wzięcie, powagę i chronić je od wszelkiego zakwestyonowania co do ich praw i przywilejów. Wiemy np. że Gazeta Warszawska istnieje od czasów panowania Augusta II.

Do rozlicznych zmian w dążności bliższego zjednoczenia Królestwa Polskiego z cesarstwem rosyjskiem należy i ta, jak- kolwiek ona zdaje się małej wagi, że w miejsce dotychczas- wych pocztowych marek listowych, oddzielnych dla Królestwa Polskiego, wprowadzone będą marki, jakie używane są w Rosyi.

Warszawa, 8 lutego. Gazeta Handlowa ogłasza co następuje:

W zesłą sobotę, tj. dnia 4 lutego rb. przed Stanisławem Zawadzkim rejentem kancelaryi ziemiańskiej w Warszawie, podpisany został akt zawiazania spółki bezimiennj pod nazwą „Towarzystwo drogi żelaznej warszawsko terespolskiej, którj statuta zatwierdzone zostały najwyższym ukazem z d. 9 (21) października rz.

Do spółki téj oprócz p. Leopolda Kronenberga jako zało- życiela, przystąpili: 1. Jan Fundulej, rzeczywisty tajny radca, senator; członek rady administracyjnej Królestwa, kontroler jeneralny najwyższej izby obrachunkowej. 2. Feliks Chudzyński, obywatel. 3. Ludwik Górski, obywatel. 4. Ludwik hr. Krasieński, obywatel. 5. Władysław hr. Małachowski, obywa- tel. 6. Mathias Rosen, bankier, naczelnik domu handlowego pod firmą J. S. Rosen. 7. Aleksander Strenger, radca stanu. 8. Michał hr. Stadnicki, obywatel. 9. Stanisław Aleksander hr. Walewski, obywatel. 10. Tomasz hr. Zamoyski, oby- wateł; którzy wraz z założycielem, odpowiednio do § 20 statu- tu spółki, będą członkami rady zarządzającej. Prezesem zaś będzie założyciel Towarzystwa, p. Leopold Kronenberg, bankier.

Przystępujący do spółki wraz z założycielem, rozebrali

15,000 sztuk akcji storublowych, a tym sposobem spółka we- dle § 5 ustawy jest już zawiązaną.

W §§ 8 i 9 statutu Towarzystwa powiedzianém jest, że pierwsza emisya wyniesie 15,000 sztuk akcji. Na prośbę za- łożyciela najwyżej dozwołoném mu zostało powiększyć tę emi- syą do 30,000 sztuk. Na téj zasadzie, oprócz 15,000 sztuk rozebranych przez założyciela i członków rady zarządzającej, przyjęto jeszcze od kilkudziesięciu innych osób deklaracye na drugich 15,000 sztuk. Tak więc rozebrana jest cała pierwsza emisya 30,000 sztuk, a podpisujący na pewność akcji złożyli kaucyje w papierach publicznych, wyrównywające nominalnie dziesiątej części wartości akcji.

Możemy także z pewnością donieść, że w przedmiocie bu- dowy drogi żelaznej warszawsko terespolskiej, zawartą już zo- stała umowa stanowcza z jednym z pierwszych inżynierów w Europie, panem Karolem Vignoles, którego spółnikiem jest znakomity przedsiębiorca.

Wedle tej umowy, roboty zaczną się nawiosną rb., a droga żelazna ma być otwartą do użytku publicznego oddaną w ciągu maja 1868 r.

Ze statutów, które już wydrukowanemi zostały, a które w tych dniach w trybunale handlowym wywieszone być mają, wymienimy:

Że kapitał spółki wynosić będzie 10,200,000 rs., w poło- wie w akcyach, a w połowie w obligacyach.

Że rząd poręczył posiadaczom akcji i obligacyi procent w stosunku 5% rocznie i fundusz na amortyzacyą, wszystko w wartości metalicznj, z zapłatą w kraju i za granicą.

Że papiery Towarzystwa wystawiać będą z ewaluacyą ka- żdych stu rubli na 16 fnt. szt., 400 fr., 188 guld. holenderskich i 107 tal. pruskich.

Nie dziwi nas przeto, że koncesyonaryusz pierwszą emisją powiększyć musiał, i że całe 30,000 akcji téj emisyi w tak krótkim czasie bez żadnych ogłoszeń roze- brano.

— Piszą do G. W. ze Smiły w gubernii kijowskiej w osta- tnych dniach stycznia:

Po wybornej zimie i doskonałej sannie, jednocześnie z No- wym rokiem, nastąpiła odwilż. Nie spełna we trzy dni zginął śnieg, zaszumiały wody i drogi stały się tak błotne, że jeździć prawie niepodobna. Mamy ciągle od tygodnia 3 do 5 stopni ciepła i silne południowe wiatry. Przychyleni jesteśmy wprawdzie do zmian nagłych atmosfery, lecz te zmiany nawie- dzały nas zwykle w końcu stycznia. Nie myślimy ażeby to już był początek wiosny, chociaż wiemy z podań ustnych i kro- nik, iż były wczesne wiosny u nas i w lutym siano w polu i ogrodach. Jakkolwiek bądź, takie ocieplenie atmosfery wśród zimy nie rokuje nam pogodnej wiosny. Doświadczeni i starzy ludzie są tego przekonania, iż zimy u nas odpowiadają upły- nionym latom. Jeżeli lata miały upały, zimy będą miały tegie mrozy i na odwrót. Rok upłyniony sprawdza to spostrzeżenie. Nie mieliśmy upałów i nie mamy mrozów. Za deszcz mamy obfite śniegi. Lato było wilgotne; zima jest łagodną i gniłą. Coby pan Mathieu de la Drôme powiedział na to? Zboża tak są tanie, iż warto jest dla pamięci ponotować ceny: Pszenica: pud 35 kop. Żyto 17 kop. Jęczmień 12 kop. Proso tyleż. Owsa czwart 50 kop. sr. Fabryki cukru kończą tegoroczną kampanją i sprzedają pud piasku nie wyżej 5 rsr. Bydło i konie zdrożały. Ceny robotnika bez zmiany.

## ROSYA.

\* Petersburg, 5 lutego. W sprawie adresu szlachty mos- kiewskiej cesarz poruczył rozpatrzyć się księciu Oboleńskiemu, który ma złożyć o niéj raport. Ks. Oboleński jest także refe- rentem o nowj ustawie prasowj.

— O stronnictwach rosyjskich piszą do Gaz. Nar.: W Moskwie, w Petersburgu, w miastach, w których za Miko- łaja nikt nie śmiał myśleć, mówić, a tém mniej pisać, zaczy- nają się objawiać długo uspione namiętności, zyczenia. Dziś wspomnę, że w téj chwili dwie opinie zaczynają tam na jaw wychodzić. Jedna otacza i popiera księcia Konstantego, druga jest opoką, podpierającą księcia Gorczakowa. W Moskwie opinia, stronnictwo! nie biercie tego za marzenie. Jest to istotna prawda. Oczywiście w kraju, gdzie myśleć nie było wolno, zmartwychwstanie umysłów musi być zrazu połączone z ciemnotą, nieśmiałością, egoizmem. Mianowanie w ks. Kon- stantego prezesem rady państwa rokowało system liberalniej- szy. Stało się przeciwnie. Stronnictwo Gorczakowa zaczęło być czynniejsze. In waliid został oddany pod cenzurę, a je- dno pismo wolnomyślné, Wie st, ustało.

To samo stronnictwo wsteczne, opierające się, na pewnych awanturkach, porusza wszystkie sprężyny, aby wpływ księ- cia Konstantego osłabić. Przypomina jego błędy i niepowo- dzenia. W czasie wojny krymskiej jako naczelnik floty po- niósł on wielkie straty na Baltyckim morzu. Przez zniesienie stopy wymiany w banku cara, naraził kraj na stratę 320 mil- ionów rubli. Wreszcie i ostatnie powstanie w Polsce przypi- sują księciu Konstantemu, a wszystko to, aby wpływ jego zmniejszyć, z Petersburga go usunąć i panowanie owych awan- turników ustalić. Wyliczone tu zarzuty nie ustnie, nie piś- miennie, nie prywatnie powtarzają, ale drukują je w Moskwie i w Petersburgu; napełnione temi pociskami dzienniki.

Są to niesforne, luźne wybuchy, bez jednocyi, bez myśli, bez planu. W tém samym piśmie domagają się zwołania izb i zaboru Galicyi, swobody i oddalenia księcia dla tego, że nie umiał buntu polskiego poskromić w zarodzie. Jestto niedołą-





**Otwarcie konkursu.**  
**Królewski Sąd powiatowy,**  
 wydział pierwszy  
 Sreń 7 lutego 1865 o godz. 12 w połud.  
 Nad majątkiem fabrykanta Kiełbas **Rudolfa Weber** w Sreń, otworzony został konkurs kupiecki w skróconym postępowaniu, a dzień poprzestania zapłaty na 1 lutego 1865 ustanowionym został.

Na tymczasowego zarządcę masy ustanowionym został kupiec **Emil Siewerth** w Sreń. Wierzyciele głównego dłużnika wzywają się niniejszem, ażeby się w terminie dnia  
**20 lutego rb. o godz. 9 przed połud.** przed komisarem, sędzią powiatowym **p. Treutler**, w izbie instruktoryjnej Nr. 5 z swojemi oświadczeniami i przedstawieniami, co do obrania ostatecznego zarządcę masy zgłosili.

Wszystkim tym, którzy od głównego dłużnika cośkolwiek w pieniądzu, papierach lub innych rzeczach w posiadaniu lub też w schowaniu mają, nakazuje się niniejszem, ażeby takowemu nic nie wydali, ani spłacali, przeciwnie ażeby w posiadaniu takowych przedmiotów aż do **13 marca 1865** włącznie sądowi lub też zarządcę masy donieśli i wszystko z zastrzeżeniem możebnych praw swoich do konkursowej masy wydali. Posiadacze zastawni, lub inni równo uprawnieni wierzyciele głównego dłużnika mają o fantach (zastawieniach) które się w ręku ich znajdują, tylko sądowi donieść.

Zarazem wzywamy wszystkich tych, którzyby do masy chcieli jako wierzyciele konkursowi rościć pretensje, ażeby takowe pretensje bez względu na to, czy one już są w biegu procesu lub nie z oznaczeniem prawa pierwszeństwa, którego się dla pretensji swej domagają, aż do **13 marca 1865** włącznie do nas albo piśmie lub też do protokołu podali, a potem iżby się w terminie do dochodzenia prawdziwości wszystkich w ciągu tego czasu zameldowanych pretensji na dzień **10 kwietnia 1865 o godz. 10 z rana** przed komisarem sędzią powiatowym **p. Treutler**, w izbie instruktoryjnej Nr. 5 wyznaczonym terminie zgłosili.

Kto zameldowanie swoje na piśmie poda, winien odpis takowego z dodatkami załączyć.  
 Każdy wierzyciel, który nie mieszka w obrębie naszego urzędowego powiatu, musi przy zameldowaniu pretensji swej, tu w miejscu mieszkającego albo też do wykonywania urzędowej praxis u nas uprawnionego plenipotenta obrać i do akt podać. Którymby na nieznajomości brakowało, podają się obrońcy prawni, pp. **Walleiser, Bauernmeister, Dr. Lisiecki i Karpiński** jako rzecznicy.  
 Sreń, 7 lutego 1865. (623)  
**Królewski Sąd powiatowy,**  
 wydział pierwszy.

**Księgarnia Ludwika Merzbacha** w Poznaniu, plac Wilhelmowski 8, poleca następujące książki kucharskie:  
**Kucharz polski**, jaki być powinien. Książka podręczna dla ekonomico-troskliwych gospodyń, przez Bronisławę L. ...ską. 2 tal.  
**Kucharka Litewska**, zawierająca przepisy gruntowne i jasne, własnem doświadczaniem sprawdzane, sporządzania smacznych wykwintnych, taniach i prostych, rozmaitych rodzajów potraw tak mięsnych jako i postnych, oraz ciast, legumin, lodów, kremów, galaret, konfitur i innych deserowych przysmaczków, tudzież rozlicznych aptecznych zapasów, konserw i rzadszych specjalistów, z przydatkiem na początku książki dokładnej dyspozycji stołu; przez W. A. L. Z. 2 1/2 tal.

**Mały kucharz polski**, czyli sposoby gotowania potraw najużywanych w Polsce, przez kucharzy tejże narodowości podane, zarazem obszerne przepisy pieczenia wszelkiego gatunku tortów, bab itd., a własnem doświadczaniem stwierdzone przez A.K. 15 sgr.

**Tymczasowe zawiadomienie.**

Szanownej publiczności miasta Poznania i okolicy mam honor donieść niniejszem uprzejmie, że swój nowo założony

**Handel towarów kolonialnych, win, przysmaków i towarów włoskich,**  
**ul. Berlińska No. 13, naprzeciw król. dyrektoryum policyjnego,**  
 pod firmą:

**A. CICHOWICZ**

w dniu 16 b. m. otwieram.  
 Będąc w związku z najlepszymi źródłami i mając dostateczną znajomość rzeczy, mogę obok największej rzetelności i potrzebnych środków godnie odpowiedzieć wszelkim wymaganiom, polecam więc nowe to przedsiębiorstwo łaskawej pamięci i względem szanownej publiczności.  
 Poznań, dnia 10 lutego 1865.

(625) **A. Cichowicz.**

**Walne zebranie członków Towarzystwa pomocy naukowej imienia Karola Marcinkowskiego dla młodzieży W. Ks. Poznańskiego, odbędzie się w Poznaniu w sali bazarowej w czwartek dnia 16 lutego rb. o godz. czwartej po południu, na które w imieniu Towarzystwa zaprasza Dyrekcya.**  
 (460)

**Filipie! odpowiedź nadeszła pomyślna. Maciej.**  
**Un précepteur Français** ayant passé ses humanités, connaissant l'Allemand, et enseignant actuellement sa langue, les éléments de l'Anglais et la musique, désire changer pour le 1 avril prochain. S'adr. franco sub. No. 25 au bureau du Journal. (593)

W pobliżu tutejszego gimnazjum katolickiego przyjmie pewna familia 5-6 uczniów tegoż gimnazjum na stanoję 1 stoł, dając zarazem poręczenie za najściślejszy dozór, przyczem w miarę potrzeby także wszelkie korepetycje i lekcye na fortepianie dawane będą. Szczegółów dowiedzieć się można w redakcyi Dzien. Pozn. (624)

**Kalendarz domowy na rok Pański 1865.**  
 Cena 5 sgr., pap. przekł. 6 sgr.  
**Treść:** Kalendarz. — Św. rzymskie. — Imiona słow. — Kalend. starozakony. — Kalend. stuletni. — Pierwiastkowe dzieje Polski. (Z portret. Ziemiowita, Leszka, Ziemiomyśla i Mieczysława I.) — Stanisław Hozjusz, kardynał biskup warmiński. — Św. Wojciech, arcybiskup gnieźnieński. — Spis jarmarków.

**Dobra Budziszewska są do wydzierżawienia.** (619)  
**Oberża** moją tu w miejscu na kaliskiem przedmieściu, tuż przy szosie do Ostrowa prowadzącej położoną, wraz z ciążącym na niej prawem realnem szynkowania, mającej 1800 talarów wartości, zamyslam w wolnej ręki sprzedać.  
 Blizsze wiadomości udzieli na listy fr. **Józef Figas,** oberżysta w Krotoszynie. (618)

**Obwieszczenie sprzedaży dóbr.**  
 Polwark blisko Jabłony, Wolsztyna i Grodziska położony, zawierający kompletne i w bardzo dobrym stanie znajdujące się budynki gospodarcze i mieszkalne, zupełnie inwentarze żywe i martwe, około 700 mórg ornej ziemi i około 300 mórg boru i zagalenia, jest ryczałtem w wolnej ręki bez pośrednictwa trzeciej osoby, pod warunkami bardzo korzystnymi do sprzedania. Mającym chęć kupna udzieli blizszej wiadomości na listy frankowane lub ustnie, rzecznik i notaryusz **Gromadziński,** (600) w Grodzisku.

**Kalendarz gospodarski** czyli **Konotatnik na wszystkie dni roku 1865.**  
 Opr. w płótno po 25 sgr. i 1 tal., papierem przekł. po 1 tal. i 1 tal. 5 sgr.  
 Opr. w skórke po 1 tal. i 1 tal. 5 sgr., papierem przekł. po 1 tal. 7 1/2 sgr. i 1 tal. 12 1/2 sgr.

**Kalendarz poznański na rok Pański 1865.**  
 Cena 10 sgr., opraw. i papierem przekł. 12 1/2 sgr.  
**Treść.** Św. rzymskie. — Imiona słow. — Kalend. starozakony. — Kalendarz stuletni. — Wykaz alfabetyczny Świętych i święt z wyrażeniem dnia i miesiąca. — Wykaz abecadłowy imion słowiańskich z wyrażeniem dnia i miesiąca — Czerwiec w Warszawie. — Siedem grzechów głównych. — Książka Józef Poniatowski, opowiadanie historyczne przez Emilia Kierskiego. (Z portretem księcia i pomnikiem jego w Lipsku.) — Jaskinie i grotty w paśmie jurajcznego wapienia w Polsce. — Ostatnie wypadki polskie! (Z portretami 9 obrońców.) — Spis jarmarków.

**W hotelu francuskim w Dreźnie** można za opłatą 1 tal. dziennie znaleźć bardzo przyzwoite utrzymanie jako pensjonarz na sposób używany w Szwajcaryi. Właściciel hotelu p. **Rafara** powiększył takowy o 20 numerów. W hotelu dostać można **zraz z kaszą i dzienniki polskie.** (4384)

**Oby następujące piśmieńne świadectwa zwrócić w tym stopniu na siebie uwagę, na jaką najskusniejszej zasługują. Mamy nadzieję, że bliskim jest czas, w którym Hoffa wyskok słodowy w żadnym domu nie będzie nieznanym.**  
 Do nadwornego dostawca pana **Jana Hoffa** w Berlinie, Nowa ul. Wilh. 1. Berlin, 15 sierpnia 1864.  
 „Wielmożnego Pana upraszam, aby mi na cel dalszej kuracyi powtórnie pewną ilość Swego wybornego wyskoku słodowego nadesłać raczył“  
**Baronowa Wintzingerode**, Köthenerstrasse 14. (615)  
 Coseeger, obw. rej. koźlińskiej, dnia 16 sierpnia 1864.  
 „Wielmożnemu Panu przesyłam onegdaj pudło z 70 wypróżnionemi butelkami. Sprawia mi szczególną przyjemność, że tu wyznać mogę, iż i u mnie okazały się najlepsze skutki Pańskiego wybornego wyskoku słodowego, upraszam przeto o nowe 70 butelek.  
**v. Podewils,** kłól. szambelan.  
**Skład główny w Poznaniu u Braci Plessner, Rynek No. 91 i skład uboczny u H. Dietza, ul. Wilhelmowska 26.**

**Nasienie rzepy olbrzymiej** z gatunku Pohla, szeptel za 5 tal., mecka za 10 sgr., poleca **Karól Heinze,** w Kłecku. (594)

**Deby do sprzedania.**  
 W Królestwie Polskiem na samej granicy W. Ks. Poznańskiego, odległe od rzeki Warty 2 1/2 mile, jest **1600 do 2000 deby do sprzedania**, z których około 900 sztuk jest już obrobionych. Blizsze informacje w Poznaniu, ulica Wrocławska nr. 35 u Wiel. p. Ziemiakiewicza lub w Warszawie, ulica Smolna nr. 2979, mieszkania No. 5 i na miejscu u właściciela pod **Słupią w Kochowie.** (296)  
**Bez pośrednictwa osoby trzeciej.**

**Losy d. l. n. Tum. katol. w Kł.** 1 tal. pol. aj. **Kryger** w Poznaniu Strzelecka 22. Ciąg w kwietniu, wygr. 100,000 tal.

**Nasiona i rośliny lesi**  
 niezawodnej dobroci, poleca tanio syła na żądanie bezpłatny cennik rządca leśny **H. Gaertner** w Sreń, pod **Sagan** w Szląsku.

**Aromatyczna wata na pedo** paczka po 8 i 5 sgr., **Miód koperkowy**, butelka po 10 i 5 sgr., **Czekolada z żelazem**, funt po 24 sgr., są we **wszystkich tutejszych apt.** na sprzedaż.

**Świadectwo lekarskie**  
**Stollwercka karmelki słowe**, które mi przedłożono kłniu, zalecają się nad wszelkie inne polecane przeciwko duszności, kaszlem mianowicie, że w skład ich wchodzi tylko cukier i części roślinne, i z powodu łączą się z łatwością z ciałem, nie szkodząc trawieniu. Ze względu tego nie mają żadnego nieprzyjemnego smaku ubocznego, przeto używają wet dzieci i osoby delikatniejszego młodsze wstrętu, o czem się sam konałem w szpitalu będącym pod moim. **Dr. Bürkner**, praktyczny lekarz, chirurg, akuszer, łożony szpit. Augusti w Wrocł. Rzezonych karmelków pierwsowywercka nabyć można w jakości mwaney po 4 sgr. paczkę u **D. Fromma** w Pozn.

**Tran wielorybi z Nowej**  
 (Cena 25 sgr.)  
 przyrządzony szczegółowo, czysty, dziwy, mocno się różniący od faks Smak jego jest naturalny, kolor zw. Nabyć można **we wszystkich apt. poznzańskich.**  
 W wtorek, d. 1 tm. przywozuję znowu podięciem poobiednim **wielki transport krów z cieleciami noteckiego** i stanę w hotelu K „zum engl. Hof.“ **J. Klako** handlarz byt. (620)

**Dnia 15 lutego b. r.** dany będzie **Koncert amatorski w sali bazarowej** na korzyść **Damskiego Towarz. św. Wincenty**  
 Bilety złożone będą w nadwornym dlu muzykaiów p. **E. Hote i B.**  
 Cena biletów na krzesła 1 tal., rek 1 1/2 tal., przy kasie 2 tal. koncertu o 7 godz. z wieczora.

**Teatr miejski w Poznaniu**  
 Piątek, 10 lutego, zob. wczorajszą Sobota, 11 lutego, trzecie gościnie stąpienie panny **Otilii Genée** raz pierwszy: **Ein Process** u **Kuss**, komedya w jednym akcie p. Merbity. Röschen Weidenbusch **pańne.** — **Ein Vierteiltündchen** u **Ballo**, komedya w jednym akcie p. Görnera. Panna v. Wallden panna **Ein Lieutenant im Arrest**, w jednym akcie przez G. Püttlitz, panna **Genée.** — Na zakończenie: **sohonette au bal de l'opera.** — komiczny przez panów Decker-Scha konany przez pannę **Genée.**  
 Ceny miejsc i przysposobienie wczorajszym anonsie, **J. Keller**, dyrektor.

KURS GIEŁDY W BERLINIE. dnia 9 lutego.				KURS GIEŁDY W WROCŁAWIU. dnia 9 lutego.			
Papery pruskie.	0/0	4% dano	plac.	Papery i pieniądze.	0/0	4% dano	plac.
Pożycz. dobrow.	4 1/2	—	102 3/8	Dukaty	—	96	—
— rząd. 1859.	5	—	105 1/8	Dokaty	—	—	—
— 50, 52 konw.	4	—	97 1/2	Frydrychsdory.	—	—	—
— 54, 55, 57.	4 1/2	—	102 1/2	Ludjory.	—	110	—
— 1856.	4 1/2	—	102 3/4	Polskie bil. bank.	—	—	—
— prem. 1855.	3 1/2	—	128 3/4	Aust. banknoty.	—	—	—
Oblię d. g. skarb.	3 1/2	—	91 1/2	Nowa Waluta Aust.	—	89 1/2	—
— Marchijs.	3 1/2	—	89 3/4	Wrocł. obl. miejsk.	—	—	—
Listy zast. March.	3 1/2	—	87 1/2	Poznań. list. zast.	—	—	—
— Prus Wsch.	3 1/2	—	83 3/4	—	—	—	—
— Pomor.	3 1/2	—	87 1/2	—	—	—	—
— W. Ks. Pozn.	4	—	98 1/2	—	—	—	—
— (nowe)	3 1/2	—	95 1/2	—	—	—	—
— Szląskie.	3 1/2	—	92 3/8	—	—	—	—
— gwar. B.	3 1/2	—	—	—	—	—	—
— Prus Zach.	3 1/2	—	83 3/4	—	—	—	—
— (nowe)	4	—	94 1/2	—	—	—	—
— rent. March.	4	—	97 1/2	—	—	—	—
— Pomor.	4	—	97 1/2	—	—	—	—
— W. Ks. Pozn.	4	—	95 3/4	—	—	—	—
— Pr. Ws. i Zach.	4	—	97 1/2	—	—	—	—
— Nadreńskie.	4	—	97 3/4	—	—	—	—
— Saskie.	4	—	98 1/4	—	—	—	—
— Szląskie.	4	—	98 3/4	—	—	—	—
Papery zagranic.	4	—	98 3/4	—	—	—	—
Austr. metall.	5	—	64 1/2	—	—	—	—